Opłata uiszczona ryczałtem

Nr. 10 Październik 1927 Rok VII

DUSZPASTERZ MŁODZIEŻY

Pismo Związku Polskiej Młodzieży dla Patronatów

Prenumerata: Rocznie . . . . 2 Zł Półrocznie . . . 1 Zł	Redakcja i Administracja: Tarnów, Ogrodowa 18	Konto czekowe P. K. O. Kraków: Nr. 401.068 Numer telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem

Na zbliżające się Święto Młodzieży

Młodzież katolicka całej parafji, a zwłaszcza zorganizowana w Stowarzyszynia, ma w roku jeden dzień, w którym na nią zwrócone są oczy całej parafji, całej diecezji, całej Polski. Tym dniem — to Święto Młodzieży 13 listopada, dzień św. Stanisława Kostki, w tym roku wypadający w niedzielę.

Zeszłego roku zbiegło się owe Święto z 200 rocznicę kanonizacji św. Stanisława i dzięki temu odbiło się potężnem echem we wszystkich sercach katolickich Polaków, a zwłaszcza wśród tak licznej naszej polskiej młodzieży!

Ileż wspaniałych rzucono myśli, uchwalono wniosków, nakreślono wzniosłych programów!

Młodzież całej Polski, wraz ze starszem społeczeństwem, obchodziła jakby wielkie misje, gdzie misjonarzem był sam Święty Młodzieniaszek, a tematem misyj były jego słowa: „*Do wyższych rzeczy jestem stworzony*“.

W tym roku winny się odbyć 13 listopada renowacje tej wielkiej misji, renowacje młodych dusz.

Cóż ma być celem tego Święta Młodzieży? Targnięcie mocne i głośne *całą parafją*, rodzicami, wychowawcami, dziatwą szkolną, a zwłaszcza *całą* młodzieżą pozaszkolną męską, podniesienie w tym dniu całej parafji, a zwłaszcza całej młodzieży w świętym nastroju do „wyższych rzeczy“, do Boga, do służby Jego, wytyczenie młodzieży lepszej drogi życia — przypieczętowanie tego nastroju uroczystego *wielkim, praktycznym czynem!*

Każdy zaś przyzna, że *organizacja młodzieży katolickiej* winna być *ośrodkiem* i dominować w tem Święcie, w tym czynie! Z tych powodów nie należy żałować żadnych środków i nie cofnąć się przed żadnymi trudami, byle Święto Młodzieży wypadło w *całej* parafji okazale, by zeń wydobyć dla sprawy wychowania katolickiego młodzieży jak najwięcej wartości!

Centrala nasza poznańska wyjątkowo w tym roku włożyła ogromnie dużo przygotowania, wydała bardzo wiele dobrych materjałów, by tylko ułatwić Księżom i młodzieży jaknajlepsze uczczenie Święta.

Zapewne każdy z Księży Proboszczów otrzymał *Instrukcje* ze Zjednoczenia, podające dokładnie sposób przygotowania Święta Młodzieży. Nie będziemy więc tych wskazówek podawać.

Nasz program jest następujący:

1. Przed Świętem Młodzieży — rekolekcje dla młodzieży i Nowenna, odprawiona w kościele z całą parafją.
2. Zapowiedzenie obszerne znaczenia Święta Młodzieży i porządku uroczystości, oraz składki w kościele.
3. Spowiedź święta całej (o ile możności) młodzieży męskiej — a już bezwzględnie całego Stowarzyszenia.
4. W niedzielę uroczysta Suma z odpowiedniem kazaniem — Komunja św. w czasie Sumy (gdzie to będzie możliwe).
5. Po południu na sali *Akademja* uroczysta dla *całej młodzieży*, a w następną niedzielę ta sama Akademja dla *rodziców*.
6. W czasie Akademji pierwszej dobrze jest zrobić uroczyste przyjęcie do Stowarzyszenia, a w następną niedzielę założenie Stowarzyszenia w którejś z gmin parafjalnych, rozrzucić gazety, piszące o Święcie Młodzieży.
7. Dobrze będzie urządzić poza kościołem zbiórkę na Stowarzyszenie miejscowe, przeprowadzić ozdobienie domów nalepkami z podobizną św. Stanisława, ozdobić wszystkich parafjan osobno wydanemi żetonami po 5 gr, zapoczątkować dobry czyn, n. p. Stowarzyszenie drugie, budowę Domu parafjalnego, zapisanie do „Różańca" młodzieży, założenie szkółki owocowej, czytelni dla młodzieży, utworzenie Patronatu i t. p.

Związek nasz służy następującemi wydawnictwami:

Kazania i przemówienia:

X. A. Rogóż: *W górę serca*, wyd. II . . . . 1·80
— *Nauki rekolekcyjne*, wyd. II . . . . 2·20
X. Stan. Grzęda: *Co wzgórę jest miłujcie!* . . . . 5·—
F. Gilewski: *Wielka idea — wielki cel* . . . . 1·80

Bibljoteka wieczornicowa:

Zbigniew Topór: *Święto Młodzieży*, wyd. II . . . . —.90
Eremus: *Św. Stanisław Kostka* . . . . 1·20

— *Razem młodzi* . . . . 1·50
Ludwik Wrzesiński: *Poświęcenie sztandaru* . . . . 1·—

Teatr dla młodzieży męskiej:

Zbigniew Topór: *Dwaj bracia,* wyd. III . . . . 1·80
— *Posądzony* . . . . 2·20
W. Alp: *Do większych ja rzeczy urodzony* . . . . 1·20
C. Wolniewiczówna: *Lipa św. Stanisława* . . . . 1·20

Pieśni:

Feliks Nowowiejski: *Chorąży niebieski,* wydanie II, 2 gł. po 30 gr., ... part. 2·50
— *O, przyczyń się!* wyd. II, 2 gł. po 30 gr., ... part. 2·50
— *Hej do apelu!* wyd. II, 2 gł. po 20 gr., ... part. 1·—
— *Króluj nam Chryste!* 2 gł. po 30 gr., ... part. 2·50
— *Hymn katolicki,* 2 gł. po 30 gr. . . . . part. 2·50
— *My chcemy Boga,* na 1 lub 3 głosy, gł. po 30 gr., . . part. 2·50
na 6 gł. miesz., głos po 30 gr., ... part. 3·—
W. Alp: *O Stanisławie, patronie!* wyd. II, oprac. F. Nowowiejski, 2 gł. po 20 gr., ... part. 1·—
X. Fr. Walczyński: *Msza polska,* na 2 gł. . . . . . . part. 1·50
— *Pieśni do św. Stanisława Kostki,* na 2 gł. . . . . part. 1·—
X. W. A. *Śpiewniczek kieszonkowy* . . . . —·40

Druki reklamowe:

Afisze trójbarwne, ogłaszające obchód . . . . po —·25
Żetony dwukolorowe, na zbiórkę publiczną . . . . po —·05
Nalepki trójbarwne, zamiast iluminacji . . . . po —·20
Obrazki św. Stanisława Kostki . . . . większe po 1·—
„ „ „ „ . . . . mniejsze po —·15
Pocztówki „Gotów!“ . . . . serja 1·—

Wykorzystajmy Święto Młodzieży do pozyskania Chrystusowi młodzieży, do rozszerzenia idei Stowarzyszenia młodzieży!

Ofiary na Dom licznie płyną...

W dalszym ciągu złożyli na Dom Związkowy Przew. Księża: 146. ks. Dworzak (Ameryka) 1 dol., 147. Stow. Młodzieży Okulice 15 Zł, 148. Stow. Tarnów (Katedra) 55 Zł, 149. ks. Wawrzykowski (Ropa) 3 dol., 150. Stow. Ropa 25 Zł, 151. Stow. Czarna ad Sędziszów 20 Zł, 152. ks. Piszczkiewicz (Czarny Potok) 10 Zł, 153. ks. Halak (II rata) 10 Zł, 154. ks. Białek 25 Zł, 155. ks. Ligęza 10 dol., 156. ks. Pacocha 20 dol., 157. ks. Stańczyk 20 Zł, 158. ks. Góra 50 Zł, 159. ks. Podolski

50 Zł, 160. ks. Fąfara 3 Zł, 161. Stow. Łukowa 2·50 Zł, 162. ks. Lisowski 25 Zł, 163. Stow. Ujanowice 20 Zł, 164. Stow. Krzyż 20 Zł, 165. ks. Duchiewicz 100 Zł, 166. ks. Rodak 20 Zł, 167. Stow. Lisia Góra 20 Zł, 168. ks. Harbut 10 Zł, 169. ks. Kuźniarowicz 5 Zł, 170. ks. Cwynar 20 Zł, 171. ks. Zabawiński 10 Zł, 172. ks. Śliwa 5 Zł, 173. ks. Bach 20 Zł, 174. ks. Kruczek 10 Zł, 175. ks. Pięta 50 Zł, 176, ks. Szczur 5 Zł, 177. ks. Padykuła 25 Zł, 178. ks. Zachara 5 Zł, 179. ks. Bryja 5 Zł, 180. Stow. Przybysławice 10 Zł, 181. ks. Dr Stach 70 Zł, 182. ks. Bochenek 50 Zł, 183. ks. Kamionka 10 Zł, 184. ks. Kornaus 20 Zł, 185. ks. Smagała 30 Zł, 186. ks. Wałek 28 Zł, 187. ks. Stefański 25 Zł, 188. ks. Dr Lubelski (III rata) 50 Zł, 189. ks. Wróbel 100 Zł, 190. ks. Warchałowski 2 dol., 191. Stow. Jastrząbka Nowa 12 Zł, 192. ks. Maryniarczyk 20 Zł, 193. ks. Granicki 8 Zł, 194. ks. Leśniak 10 Zł, 195. ks. Florek 30 Zł, 196. ks. Głuc 10 Zł, 197. ks. Węgrzyn 50 Zł, 198. Stow. Wola Rzędzińska 50 Zł, 199. Stow. Zagórzyce 16·40 Zł, 200. ks. Chmiel 20 Zł. 201. ks. Grzyb 10 Zł, 202. ks. Zima 6 Zł, 203. ks. Pudełko 10 Zł, 204. ks. Grotowski 20 Zł, 205. ks. Odziomek 10 Zł, 206. ks. Niwa 10 Zł, 207. ks. Müller 15 Zł, 208. Stow. Szczurowa 50 Zł, 209. ks. Jasiak 25 Zł, 210. ks. Barszcz 14·30 Zł, 211. ks. Zawada 10 Zł, 212. ks. Jagiełka 20 Zł, 213. ks. Garlik 50 Zł, 214. ks. Konicki 20 Zł, 215. ks. Cebula 20 Zł, 216. ks. Śledz 100 Zł.

Razem Członków-Założycieli jest dotąd 24 (t. j. takich, którzy złożyli przynajmniej po 100 Zł).

W domu tym (Ogrodowa 18), jak już donosiliśmy jest biuro Związku i mieszkanie ks. Sekretarza. We wrześniu przeprowadziliśmy kanalizację, wychodki, odczyszczenie podwórca. Na wiosnę przystąpimy do odnowienia fasady, sieni i założenia wzorowego ogrodu. — Związek wydał cegiełki Domu po 20 gr. do masowej rozsprzedaży przez młodzież.

Prosimy o dalsze ofiary.

Z głosów Patronów

Do P. T. Księży powiatu tarnowskiego!

Zgnilizna moralna, pożerająca naszą młodzież, w obecnych czasach nie tylko nie traci na sile, ale raczej wzmaga się, wchłaniając w siebie coraz więcej zaniedbanej młodzieży. Stoi przed nami Patronami ogromny ugor do obrobienia, jeżeli mamy jaśniej patrzyć w przyszłość Kościoła w Polsce. Dlatego właśnie, że robota ta jest niesłychanie trudna dla każdego Patrona, jest dowodem, że Pan Bóg od nas tej pracy się domaga i na ten posterunek ciężki wzywa. Co nas czeka, gdy ten ugor zostanie nieobrobiony można już dzisiaj zaobser-

wować. Wszak generacja stara, t. j. ojcowie i matki, którzy wychowali obecną młodzież już wydała smutny owoc obniżenia się moralności chrześcijańskiej. Nasza robota iść musi! Nie zdołamy uratować wszystkich młodych, trzeba wyrobić choć kilka jednostek w parafji, którzyby swój sztandar katolicki wysoko w parafji dźwignęli. — Oni muszą się stać przodownikami sprawy katolickiej na czasy gorsze, które łatwo przyjść mogą.

Młodzieniec dzisiejszy to ta owieczka uwikłana w ciernie, którą trzeba wziąć na ramiona i zanieść do rodziny Stowarzyszeniowej, leczyć i ratować i budzić tę iskrę czystych ideałów młodzieńczych uśpionych z braku oświaty i wychowania rodzinnego.

Kapłan dzisiejszych czasów, to w całem tego słowa znaczeniu Patron młodzieży zaniedbanej. Marna przyszłość Kościoła w Polsce, gdy u podstaw nad młodzieżą braknie roboty naszej.

Jako prezes Rady Okręgowej powiatu tarnowskiego odnoszę się z gorącem apelem do P. T. Księży Patronów, aby stanęli na tych posterunkach wprawdzie bardzo ciężkich ale i wzniosłych i ożywili swe Stowarzyszenia na okres jesienny i zimowy. Praca taka w parafji to może dzisiaj jedyna pociecha dla kapłana, widząc około siebie choćby kilka tych dobrych i czystych serc młodzieńczych. Okręg nasz wprawdzie najtrudniejszy do obrobienia, bo młodzież nasza ma za wiele opiekunów tej ciemnej i zgniłej oświaty, ale za to będący w środku diecezji winien być najruchliwszy i tętnem pracy winien przyświecać innym dalszym okręgom. — Mamy już dom własny, więc jest już gdzie szukać pomocy i rady do skuteczniejszej pracy.

Ks. Józef Gajek
prezes Rady Okręgowej.

Obowiązkiem naszym — Apostolstwo dobrej sprawy

(Dokończenie)

Klęską dzisiejszego społeczeństwa i rakiem jaki toczy i zabija szczególniej młodzież to — *rozpusta.* Podciągam zaś pod nią: tańce dzikie murzyńskie, kina bezwstydne, książki i prasę plugawą, zwyczaje i praktyki rynsztokowe. Naprawdę — nie można już dzisiaj iść na wesele wiejskie, nie można spokojnie, zwłaszcza w dzień święty przejść ulicami naszych miasteczek i po gościńcach wiosek, nie można słuchać rozmów, żartów i piosenek. Społeczeństwo w niektórych wypadkach robi wrażenie plemienia afrykańskiego — własną ręką zdziera ze siebie godność dziecka bożego, wraca do roli zwierzęcia. Na miejsce Boga wprowadza za rogi zwierzę.

Młodzieńcy żydowscy ślubowali, że nie spoczną, póki nie zgładzą św. Pawła. Katolicka młodzież, jeśli ma być apostołem dobrej sprawy,

musi się związać serdecznym węzłem ślubu, że w walce z rozpustą nie spocznie. O sposoby tej walki — niema się co pytać; rozum i życie codzienne wskaże je każdemu. Tu tylko jedno powiem: Trzeba koniecznie w oczach swoich podnieść wartość człowieka, dźwigać tego skopanego króla z błota, zdjąć mu haniebny łańcuch niewolnika, trzeba tego potłuczonego kalekę wzmocnić i do Chrystusa przyprowadzić.

Nadzwyczaj ważną jest rzeczą zaznajomienie się gruntowne i popieranie *katolickiej akcji.*

Omówienie tego zagadnienia wymagałoby osobnego referatu. Katolicka akcja ma na celu skupienie sił katolickich, przepojenie ich świadomą, bojową katolicką ideologją, a w rezultacie ma przywrócenie panowania Chrystusowego w życiu prywatnem rodzinnem, społecznem i politycznem. Ma za zadanie wytworzenie jednego, potężnego obozu katolickiego do walki ze złem.

Na czele tej armji koniecznie wypada zająć pierwsze miejsce katolickiej młodzieży. Nam nie może być obojętnem, co wielkie, katolickie, choć to codzienny drobiazg. Nie wolno nam się oglądać i pytać, kto temu przewodzi, czy nauczyciel, czy ksiądz, czy wójt, czy biedny, czy bogaty, przyjaciel czy nieznany, byle była to rzecz dobra, katolicka, obowiązkiem naszym jest za nią murem stanąć, ją poprzeć, jej bronić, ją w życie przelać.

W Polsce musi przyjść do zgrupowania obozu katolickiego a młodzież katolicka musi w tem wielkiem dziele odegrać swoją rolę. Musi młodzież dostarczyć tej armji żołnierzy, rezerw a może i oficerów i przyszłych generałów. Ze skarbca katolickiej organizacji młodzieży ma społeczeństwo prawo domagać się wielkiego zasobu młodzieńczych sił, świętego zapału, ogromnego umiłowania sprawy, sprężystości, karności i wytrwałości. I oto, do czego zdążam:

Równorzędnie z apostołowaniem wśród braci, należy jeszcze z większym zapałem zabrać się *do apostołowania względem siebie.*

Są wulkany, które wciąż ogniem zioną, a są wulkany wygasłe, które od czasu do czasu tylko dymią. Są ptaki, które hukają po lasach ale same skrzętnie się kryją. Są katolicy, którzy prześlicznie do łez umieją mówić o świętej wierze Ojców naszych, ale sami praktycznie dawno z tą wiarą rozbrat wzięli. Są apostołowie moralności, którzy w błocie występku od lat żyją, są agenci od walki z alkoholem, którzy swoje popisy oratorskie kończą przy kieliszku; są pobożni działacze katoliccy, którzy prezesują wszystkim bractwom i odpustom, ale ze swym duszpasterzem wojnę świętą prowadzą i wszelkie jego zarządzenia, o ile ich aprobaty nie zyskały, zwalczają. Są wreszcie katolicy, którzy hołdują pogańskim praktykom, modom i t. p.

Zadatkiem udania się katolickiej akcji jest:

a) *żywa i serdeczna wiara*, praktyczna pobożność i światła, głęboka osobista religijność;

b) *ogromne umiłowanie sprawy i wielkoduszna bezinteresowność.* Sprawa katolicka warta jest tego, by ją ogromnie umiłować i by się uzbroić dla niej w ogromne poświęcenie;

c) *Uświadomienie katolickie o poruszonych wyżej zagadnieniach.* Dlatego nam młodym trzeba dużo czytać, trzeba się wielu zagadnieniami żywo interesować. Stowarzyszenia nasze winny się stać wielką i solidną zbrojownią, w którejby nie zardzewiała broń w pleśni na kołku zawieszona, ale się ostrzyły i lśniły pałasze, zawsze gotowe do świętej wojny. Powinny się stać stowarzyszenia dostojną służbą i hufcem mężnym, gotowym stanąć w obronie świętości. Powinny się stać stowarzyszenia odrodzeniem młodego pokolenia, infuzją krwi zdrowej w chore członki społeczeństwa. Winny się stać zaczynem wielkiej Chrystusowej armji, któraby trzymała straż u bram serc ludzkich i rodzin katolickich. Dlatego Druhowie-Apostołowie i młodzieży nasza kochana —

Póki młodość w Tobie żyje,
Póki serce istnie bije,
Patrz daleko — czuj głęboko,
Młodą duszę wznoś wysoko,
I za celem — goń!...

Ks. Rogóż

Żniwo wielkie — udzielajmy rekolekcyj młodzieży!

Jak widać ze Sprawozdania Związku naszego pod względem urządzania rekolekcyj dla młodzieży, stanęła nasza diecezja na pierwszem miejscu. W samym Związku zanotowano udzielonych rekolekcyj 50.

Warunki u nas po wsiach i miasteczkach nietylko nie zelżały, ale bodaj, czy dla pracy duszpasterza nie stały się jeszcze cięższe.

Któż nie widzi, z jakiemi trudnościami musi borykać się duszpasterz, jak młodzież lgnie do złego, jak bardzo potrzeba owych „czasów zbawienia i dni przyjemnych"!

Owszem, coraz więcej uciera się zdanie, że rekolekcje trzeba co roku dla młodzieży urządzić!

Dali temu wyraz i Duszpasterze, licznie zebrani na Zjeździe w Tarnowie 19 września, kiedy w dyskusji zachęcali się wzajemnie do dalszej pracy.

Związek nasz od kilku lat usilnie zabiega około rozbudzenia w diecezji ruchu rekolekcyjnego i pozyskał już 30 Księży Misjonarzy.

Obecnie przy nadchodzącej jesieni i zimie, kiedy to ruch rekolekcyjny zawsze żywszem bije tętnem, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Czcigodnych Duszpasterzy pow. i księży Prefektów o:

1) wpisywanie się na listę XX. Misjonarzy;
2) urządzanie u siebie w parafji rekolekcyj dla młodzieży;
3) udzielanie rekolekcyj;
4) zwracanie się w tej sprawie do Związku.

Dotychczas tak bywało, że znaczna część Proboszczy prosiła o rekolekcje, natomiast nie starczyło Rekolektatorów, tak, że jeden musiał po kilka razy do roku wyjeżdżać. Gdyby natomiast większa ilość Księży podjęła się choćby jednej serji rekolekcyj, trud ten zo-

stałby na więcej Księży rozłożony, nie dałby się dotkliwie odczuć i wszystkie życzenia XX. Proboszczów mogłyby być zaspokojone.

W tym celu załączamy gotowe kartki, które prosimy wypełnić i odesłać do Związku najdalej do 15 października.

W następnym numerze podamy wykaz zgłoszonych rekolekcyj.

Ogłoszenia

1. *Odbyły się kursy* dla Patronów jednodniowe w Gorlicach, Witkowicach, Grybowie i w Nowym Sączu.

Ponadto referował ks. sekretarz jen. o Stowarzyszeniu młodzieży *na kongresie dekanatu* w Wierzchosławicach, w Pogwizdowie i w Zassowie.

2. W wielkodusznem zrozumieniu potrzeby instruktorów okręgowych świeckich, uchwalili Księża opodatkować się dobrowolnie w dekanatach — w radomyskim i wojnickim po 5 Zł, w bocheńskiem po 3 Zł miesięcznie, zaś na kursach w Gorlicach i Witkowicach postanowiono prosić XX. Kondekanalnych, by podobną deklarację powzięli. W ten sposób dzięki ofiarności Duszpasterzy, budujemy zwolna właściwą pracę w okręgach przy pomocy świeckich instruktorów.

3. *Kurs dla iustruktorów świeckich* odbędzie się w Tarnowie 1 i 2 listopada br.

4. *Nową nagonkę na Stowarzyszenie młodzieży i na Duchowieństwo* rozpoczęła *akademicka młodzież ludowo-piastowa.* Wydała na razie pierwszy numer *Jednodniówki*, zwróconej do kolegów akademików i kół młodzieży wiejskiej, a nawołującej do zakładania kół.

Młodzieży wiejskiej takie podała sylwetki księdza:

„Nas jegomość mo sześć koni jak cudo i gospodarstwo wielkie i pensjo" — (art. „Pochód idei").

—„Księża w znacznej części w sposób fanatyczny walczą przeciwko wszelkim objawom postępu i chodzi im głównie o wpływy polityczne" (art. „Stowarzyszenia a koła młodzieży").

— „Ogół duchowieństwa — albo się odnosi do spraw oświatowych obojętnie, albo też z całym fanatyzmem zwalcza wszelkie objawy postępu" (art. „Inteligencja a wieś").

Ze Stowarzyszeniami młodzieży krótko się załatwiają: „zamiast uczyć i wychowywać młodzież — organizacja (ta) wypacza młode umysły, podając strawę jałową, nudną, niestrawną, jak średniowieczna dysputa" (art. „O kierunek i metodę w pracy kult.-ośw.).

Z uśmiechem politowania czytamy te wyroki niedowarzonych głów akademickich. Chcielibyśmy ich pytać, jak tam u nich z Colloquiami i egzaminami.

5. *Zjazd XX. Misjonarzy świeckich* odbył się w Tarnowie dnia 19 września br. przy bardzo licznym udziale Księży. Przewodniczył ks. Prałat Lubelski, referował na temat: „Metodyka udzielania rekolekcyj dla młodzieży" — ks. Rogóż. Z przemówień Księży wiała serdeczna troska o młodzież i wzajemna zachęta do propagowania dalej tego zbożnego dzieła.

6. W ostatnią niedzielę października, w Święto Chrystusa-Króla prosimy ułatwiać młodzieży Spowiedź, Komunję i Odnowienie poświęcenia się na służbę Chrystusowi-Królowi.

Wydawca: Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Redaktor odp.: Ks. Rogóż
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie, pod zarządem Władysława Mroza